



Sekret Moskowie

Cywilizacja moskiewsko pruska jest prymitywna, zacofana, anachroniczna, niewydolna. Kultura moskiewska w cywilizacji moskiewsko pruskiej jest jeszcze mniej sprawna od kultury pruskiej. Istotą cywilizacji moskiewsko pruskiej jest zniewolenie. Jego skutkiem jest ogromne marnotrawienie potencjału ludzkiego.

Moskowicini nie są ulepieni z gorszej gliny. Poza Moskwą ujawniają swoje talenty. Np. Sikorsky Aero Engineering Company, przedsiębiorstwo projektujące i produkujące śmigłowce oraz samoloty zostało założone przez Igora Sikorsky'ego (1889÷1972), emigranta z Moskwy.

W samej Moskwie talenty i energia Moskowicinów są tłamszone. Wydajność pracy jest mała. Inwencja słaba. Koszty wszystkiego są *bo'lsze*. Większość swoich sił vitalnych Moskowicini przeznaczają na wzajemne uprzykrzanie sobie życia.

Historia jest cmentarzyskiem cywilizacji i kultur mniej zacofanych od Moskwy. Jak to się stało, że Moskwa nie szczęła, jak one?

Swoje kalectwo Moskwa protezuje. Moskwa po ordzie mongolskiej przejęła najlepsze na świecie specsłużby i agenturę wpływu, twórczo je rozwinęła oraz prześcignęła swoich mistrzów (więcej o odziedziczeniu umiejętności działań specjalnych przez Moskwę od ordy mongolskiej — [Grzegorz Górny, Manipulacja, prowokacja, dezinformacja czyli kupcy, intelektualiści i prezenterzy](#)). Orda mongolska pozostawiła po sobie dziedzictwo, np.: Polska miała najlepszą jazdę świata, a Moskwa ma najlepsze na świecie działania specjalne.

Moskwa w państwach obcych utrzymuje agenturę wpływu, która sprawia, że te państwa zachowują się po myśli Moskwy. Bezpośrednio sąsiadujące stają się ofiarami podbojów. Ale to nie oznacza, że Moskwa w państwach odleglejszych agentury wpływu nie utrzymuje. Nawet państwo nieprzeznaczone do szybkiego podboju warto jest zinfiltrowania go agenturą wpływu. Dzięki temu powstrzymuje się przed działaniami przeciwko Moskwie, odmawia wsparcia państwom broniącym się przed agresją Moskwy, a nawet pomaga jej w podbojach. Bezinteresownie udziela Moskwie wsparcie. Wszelkie. Dyplomatyczne, polityczne, informacyjne, materialne.

Za utrzymywanie swojej agentury wpływu w państwach obcych Moskwa płaci bardzo wysoką cenę. I, bynajmniej, nie chodzi tu o jurgielt dla agentów. Owszem ostatnio Moskwa te koszty nauczyła się przetrzucać. Organizuje żerowiska, na które swoją agenturę wypuszcza. Np. żerowiskiem dla agentów Moskwy pochodzenia żydowskiego jest *holocaust industry* (szerzej o tym piszę w [mojej książce, Żydzi, Polacy, dialog](#)). Ceną, którą Moskwa płaci

Przysłowie starych Indian głosi, *jeżeli nie możesz kogoś pokonać, to się do niego przyłącz*, a mądrzy Indianie jeszcze dodają *...i stań na jego czele*. Aby można było to zrobić, potrzebna jest mimikra. Moskowia sztukę mimikry opanowała do perfekcji. Moskowia bezbłędnie wyczuwa nowy światowy trend i obejmuje jego przywództwo. Kiedy jednym z ważniejszych problemów Europy była obrona przed najazdami tatarskimi, Moskowia *wykołegowała* Litwę i Polskę ze stanowiska pierwszej obrończyni przed Tatarami. Siła oddziaływania tej propagandy była tak wielka, że potrafiła skutecznie zniechęcić Jagiełłę, późniejszego



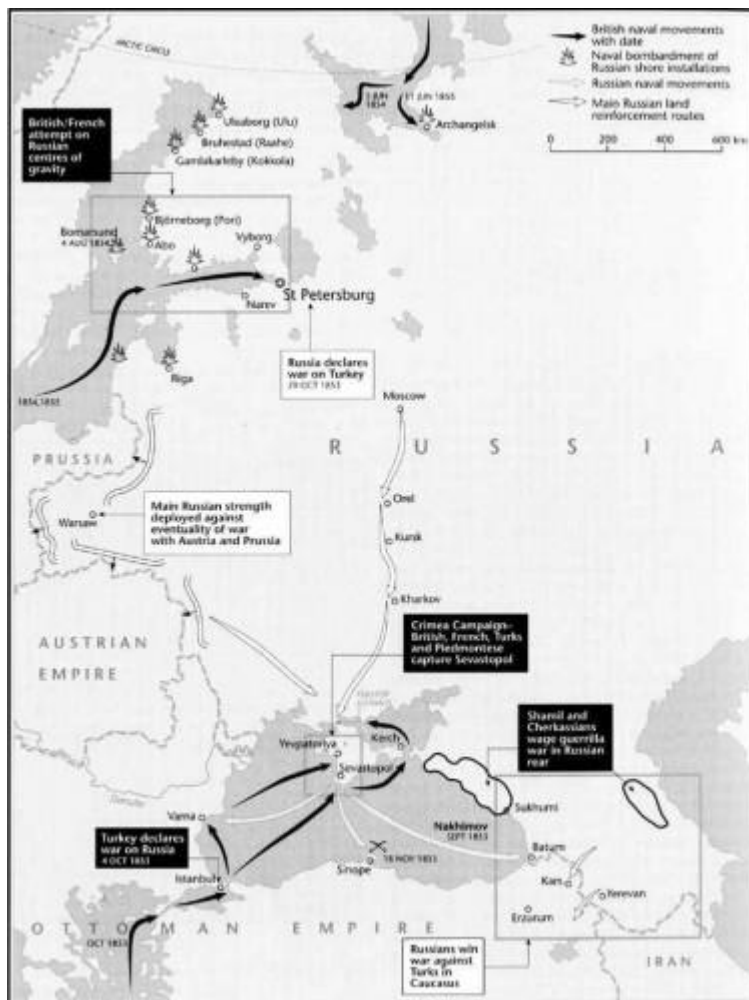
Moskopia *wykołegowała* Rzeczpospolitą Obojga Narodów z tzw. *zbierania ziem ruskich*. Moskopia *wykołegowała* Rzeczpospolitą ze stanowiska pierwszej obrończyni przez mahometańską Turcją. W epoce wielkich odkryć geograficznych i kolonizacji Moskopia swój podbój Azji przedstawiła, jako niesienie cywilizacji białego człowieka. Niektórzy w to kłamstwo wierzą do dzisiaj.

Obserwujemy stałą tendencję, z upływem czasu sprawy, nad którymi Moskowia przechwytyuje przywództwo, są coraz mniej pozytywne, a coraz bardziej negatywne. Kiedy arystokracja się degenerowała i nastąpiła moda na filozofowanie, *pierwszą filozofką, Semiramidą północy* była caryca Katarzyna II. W epoce wojen napoleońskich, kiedy walczono przeciwko szerzeniu się Wielkiej Rewolucji Francuskiej, *pierwszym kontrrewolucjonistą* był car Aleksander I.

Kiedy świat opanowała moda na lewicowość i socjalizm, Moskiewia stała się *ojczyzną światowego proletariatu*. O rozmiarze ponoszonych przez Moskwę kosztów utrzymywania agentury wpływu świadczy cena, jaką zapłaciła za objęcie przywództwa nad światową lewicą — wojna domowa i komunizm — dziesiątki milionów ofiar.

O znaczeniu przechwytywania przywództwa światowych trendów dla egzystencji Moskiewi świadczy jej położenie, gdy ich zabrakło i Moskiewa nie miała czego przechwycić. Taka sytuacja wystąpiła w połowie 19w., gdy Moskiewa postanowiła zająć zbrojnie cieśniny Bosfor i Dardanele. I to było jednym z największych jej błędów. Strzeliła sobie w nogę. Rozwój

wypadków po napaści na Turcję nie tylko był, ale do dzisiaj pozostaje bezprecedensowy. Po stronie Turcji opowiedziała się prawie cała Europa, a w każdym bądź razie wszyscy możni Europy. Europa formalnego pretekstu prowadzenia wojny przeciwko Turcji, prawa duchowieństwa prawosławnego, względnie katolickiego do opieki nad miejscami świętymi i w ogóle niemuzułmańską ludnością imperium tureckiego nie kupiła. Takiego zjednoczenia w Europie nie było nigdy przedtem ani nigdy potem. Próba siłowego przejścia cieśnin Europę zjednoczyła bardziej nawet niż wojny krzyżowe. Wyprawa po cieśniny zamieniła się w wojnę krymską (AD 1853÷1856), w której po jednej



stronie była Europa i Turcja, a przeciwko nim samotna Moskonia. Wbrew nazwie działania wojenne toczyły się nie tylko na Krymie, państwa europejskie Moskwie nękały, gdzie mogły. Anglia i Francja, wykorzystując swe panowanie na morzach, dokonały szeregu bombardowań i prób desantu w Finlandii, Zatoce Fińskiej, na wyspach Alandzkich na Bałtyku, w Pietropawłowsku na Kamczatce oraz w Odessie i Kerczu na Morzu Czarnym.

Moskonia wojnę krymską przegrała. Została zmuszona do przyjęcia bardzo niekorzystnego, upokarzającego traktatu paryskiego, który zamknął Moskwie możliwość wyjścia na otwarty ocean w kierunku zachodnim (zakaz posiadania floty wojennej i budowy twierdz przybrzeżnych na Morzu Czarnym, demilitaryzacja Wysp Alandzkich).

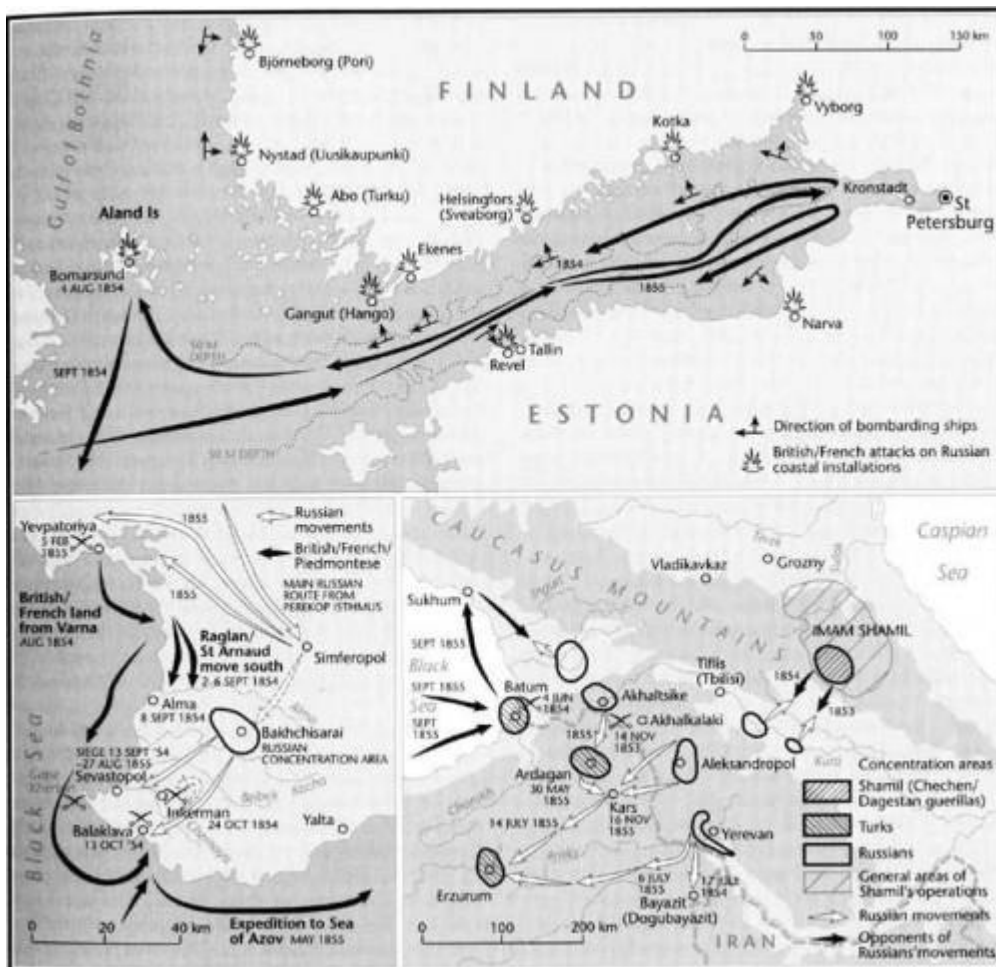
Próbie zbrojnego wyrwania Turcji cieśnin bez cienia przesady można nazwać początkiem upadku Moskowni. Po wojnie krymskiej nastąpiła seria wydarzeń układających się w staczenie się Moskowni po równi pochyłej. Powstanie styczniowe, wojna japońska, rewolucja 1905, pierwsza wojna światowa, rewolucja lutowa, pucz Lenina (tzw. *Wielka Socjalistyczna Rewolucja Październikowa*).

Skoro nie zawsze można liczyć na samoistne pojawienie się światowego trendu, nad którym można objąć przywództwo, to swojemu szczęściu trzeba pomóc i taki trend wyprodukować samodzielnie. Aby Moskonia mogła wystąpić w roli *zbawcy świata*, władzę nad Niemcami dała Hitlerowi (Thomas Weingartner, *Stalin Und der Aufstieg Hitlers: Die Deutschlandpolitik der Sowjetunion Und der Kommunistischen Internationale 1929-1934*, Berlin 1970).

Obecnie Moskowią stara się objąć przywództwo nad światową walką z terroryzmem. W tym celu sama go tworzy. Ale idzie jej to, jak z kamienią.

Zobacz też:

- [Гжегож Росса, Секрет Московии - Ursa-TM Forum, отправлено 24 Август 2010 - 23:44](#)
- [Grzegorz Górny, Manipulacja, prowokacja, dezinformacja czyli kupcy, intelektualiści i prezenterzy](#)
- [Linki do artykułów autorstwa własnego](#)
- [Linki do artykułów m. in. usuniętych przez EIOBĘ](#)



Źródło: <http://grzegorz.rossa.salon24.pl/221381,sekret-moskowi>

Licencja: [Creative Commons - użycie niekomercyjne](#)